

UNIA EUROPEJSKA CHCE WSPIERAĆ ELEKTROENERGETYKĘ. JEŻELI ZATRZYMA SIĘ NA TYM ETAPIE, OKAŻE SIĘ, ŻE POŚREDNIO BĘDZIE WSPIERAĆ MIĘDZY INNYMI DOSTAWCÓW WĘGLA SPOZA UNII – DOTYCZY TO OCZYWIŚCIE TAKŻE DOSTAWCÓW INNYCH PALIW DLA ELEKTROWNI. DLATEGO W KOMPANII WĘGLOWEJ ZRODZIŁ SIĘ POMYSŁ, ABY WSPARCIE BYŁO UDZIELANE TYM ELEKTROWNIOM, KTÓRE BĘDĄ WYKORZYSTYWAŁY UNIJNE PALIWA. TO POMYSŁ PREZES JOANNY STRZELEC-ŁOBODZIŃSKIEJ, NAD KTÓRYM PRACUJĄ SPECJALIŚCI OD PRAWA UNIJNEGO. CHODZI O TO, ABY BARDZO DOBRĄ IDEĘ PRZEŁOŻYĆ NA SKUTECZNE ROZWIĄZANIA PRAWNE. MOIM ZDANIEM TO LOGICZNE, ABY UNIJNE FUNDUSZE NIE BYŁY PRZEZNACZANE POŚREDNIO NA WSPIERANIE POZAUNIJNYCH PRODUCENTÓW PALIW ENERGETYCZNYCH I NA PODNOSZENIE ICH KONKURENCYJNOŚCI WOBEC, NA PRZYKŁAD, POLSKICH KOPALŃ WĘGLA KAMIENNEGO – POWIEDZIAŁ NOWEMU GÓRNIKOWI PROF. MACIEJ KALISKI, DYREKTOR DEPARTAMENTU GÓRNICWA W MINISTERSTWIE GOSPODARKI.

Polskie górnictwo powinno poprawiać efektywność i obniżać koszty wydobycia

Propozycja prezes Joanny Strzelec-Łobodzińskiej jest poddawana analizom prawnym. Pracują nad nią eksperci jednej z firm konsultingowych. – Oczywiście, nawet gdyby udało się nam przekonać do tej koncepcji naszych unijnych partnerów, trzeba pamiętać, że elektrownie będą potrzebowały bardzo dobrego paliwa i akceptowalnej ceny.

Dlatego spółki węglowe muszą zwiększać efektywność. W 2012 roku mamy wzrost wydobycia węgla, natomiast spada jego sprzedaż. Jednym z powodów tej sytuacji jest większy udział w produkcji energii elektrycznej węgla brunatnego. Jeżeli w roku 2013 nie będziemy w stanie zapanować nad negatywnymi zjawiskami, będzie ciężko, nie da się bowiem utrzymać tak wysokich cen węgla w 2013 roku – trzeba zwiększać wydajność. Zapasy węgla wynoszą 15 mln ton, licząc zważy przy kopalniach oraz zapasy energetyki, stąd olbrzymie wyzwania stojące przed górnictwem. Ja jestem zwolennikiem zasady, w myśl której polska elektroenergetyka powinna korzystać z polskich surowców energetycznych. Żeby tak było, polskie kopalnie muszą być efektywne – podsumował prof. Maciej Kaliski.

W czasie konferencji „Górnictwo 2012” zorganizowanej w Katowicach przez Grupę PTW, wydawcę między innymi miesięcznika Nowy Przemysł i portalu wnp.pl, najwięcej uwagi poświęcono problemowi kosztów. – Należy je zredukować – zgodnie podkreślali przedstawiciele branży górniczej, koksowej,

analitycy firm doradczych i producenci maszyn dla górnictwa.

Prezes Grupy PTWP Wojciech Kuśpik zwrócił uwagę na fakt, że średni koszt produkcji tony węgla w okresie od stycznia do września 2012 wzrósł o 8,8 proc. rok do roku.

Ciekawa liczba

247,1

MLN ZŁOTYCH

tyle wyniósł zysk netto JSW w III kw. br. Tę informację podała spółka w raporcie kwartalnym. Zysk operacyjny grupy w III kwartale 2012 roku wyniósł 317,5 mln zł, a przychody ze sprzedaży netto 2,285 mld zł. Po trzech kwartałach 2012 roku JSW miała 1,025 mld zł zysku netto przypisanego akcjonariuszom jednostki dominującej, 1,345 mld zł zysku operacyjnego przy przychodach na poziomie 6,92 mld zł.

– Obecna sytuacja rynkowa jest nietety odmienna od tej w roku 2011, kiedy węgiel sprzedawał się niczym ciepłe bułeczki – zaznaczyła prezes KW Joanna Strzelec-Łobodzińska, której wystąpienie



Maciej Kaliski, dyrektor Departamentu Górnictwa w Ministerstwie Gospodarki (pierwszy od lewej): polska elektroenergetyka powinna korzystać z polskich surowców energetycznych. Żeby tak było, polskie kopalnie muszą być efektywne

zostało odtworzone na telebimie. – Weryfikujemy plan techniczno-ekonomiczny poprzez uchwalenie tzw. małego programu antykrzysowego. Przewidujemy redukcję kosztów na kwotę ok. 400 mln zł w tym roku. Oszczędności nie dotyczą nakładów inwestycyjnych. Ważne, by w roku 2013 nasze koszty nie wzrosły. Sięgamy też zapewne po środki zewnętrzne na inwestycje. Nie zamierzamy ciąć inwestycji, będziemy na nie przeznaczać rocznie ok. 1 mld–1 mld 100 mln zł. Postaramy się także dostosować z produkcją do wymogów

rynku, bowiem nie ma sensu produkować na zwały – powiedziała prezes Joanna Strzelec-Łobodzińska.

Zamierzamy optymalizować koszty – powiedział Jarosław Zagórowski, prezes JSW SA, w wystąpieniu odtworzonym na telebimie. – Polskie górnictwo nie powinno konkurować wewnątrz, między sobą. Należy podjąć takie działania, by wypchnąć węgiel z importu. Trzeba zmierzać w kierunku podnoszenia konkurencyjności – podkreślił Zagórowski.

SŁAWOMIR STARZYŃSKI

Europejski Dzień Akcji i Solidarności

Kryzys prowadzi do niedopuszczalnych obciążeń pracowników – napisali przewodniczący dwóch największych central związkowych w Polsce Piotr Duda i Jan Guz w deklaracji „Na rzecz europejskiego paktu socjalnego”. Dokument został zredagowany z okazji Europejskiego Dnia Akcji i Solidarności obchodzonego 14 listopada.

Europejski Dzień Akcji i Solidarności jest organizowany przez Europejską Konfederację Związków Zawodowych. Organizacje związkowe organizują demonstracje we wszystkich krajach UE, aby zaprotestować przeciwko polityce antypracowniczej. Także w Katowicach, przed gmachem

Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, odbyła się pikiet. Wzięło w niej udział kilkuset związkowców m.in. z Solidarności, central zrzeszonych w OPZZ, WZZ Sierpień 80. Wśród manifestantów byli związkowcy z Federacji Związków Zawodowych Górników JSW SA. Uczestnicy manifestacji zaprotestowali przeciwko łamaniu praw pracowniczych, umowom śmieciowym, niskim płacom, a także przenoszeniu kosztów kryzysu na barki pracowników. Liderzy największych central poinformowali o decyzji przeprowadzenia solidarnościowego strajku generalnego. Taką decyzję podjęto na spotkaniu liderów kilka tygodni temu.



ARCHIWUM FZGG JSW SA